

Zdzisław Żywica<sup>1</sup>  
Wydział Teologii  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

## Pareneza dla „Umiłowanych” w zagrożeniu wiary i zbawienia w Liście Judy

### [Parenesis for the “Beloved” in a Threat of Faith and Salvation in the Epistle of Jude]

**Streszczenie:** Autor studium daje w nim odpowiedź na następujące pytania: Co Juda chce powiedzieć o Adresatach, do których zwraca się przez *umiłowani*? Na czym polega niebezpieczeństwo, że uznał za konieczne wysłać do nich List? Jak ma wyglądać ich walka dla wiary i zbawienia? Juda, zwracając się do Adresatów nadaje im zaszczytny teologiczno-eklezjalny tytuł *Umiłowani*, który ma im przypomnieć, że Bóg, kierując się miłością i miłosierdziem, zachowuje ich w powołaniu do życia wiecznego przez zbawcze dzieło Jezusa oraz pragnie odnowić w nich pamięć o fundamentalnej prawdzie, że Kościół należy wyłącznie do Boga i Pana Jezusa, a nie do żadnej jego frakcji. Wszyscy tworzący Kościół mogą być w nim jedynie sługami Jezusa i braćmi między sobą, wiernie strzegącymi Jego Ewangelii przekazanej im przez Apostołów. Destrukcyjne niebezpieczeństwo dla Kościoła i jego zbawczej misji, pojawiło się wraz z przybyciem nowych nauczycieli, którzy odrzucali łaskę zbawienia, negując prawdy i normy najświętszej wiary. Z tego powodu, z całą pewnością, czeka ich oraz tych wszystkich którzy dali się im zwieść, sąd i kara potępienia wiecznego. Jedyną godną służby Jezusa odpowiedzią na szerzącą się bluźnierczą niewiarę i bezbożność jest, po pierwsze, jeszcze głębsze zanurzenie się *Umiłowanych* w Bożej miłości, miłosierdziu i pokoju przez nieskazitelne trwanie w nauce i moralności wyznawanej wiary oraz uświęcanie się mocą Ducha Świętego na modlitwie. Po drugie, okazanie miłosierdzia braciom wątpiącym oraz już błaznącym na drogach bezbożności i – po ich nawróceniu – zachować we wspólnocie Kościoła ze względu na ich wieczne zbawienie. Po trzecie, bezwzględnie muszą potępić błędną naukę i bluźnierczy styl życia bezbożnych oraz wykluczyć ich ze wspólnoty Kościoła. Ale, gdy się szczerze nawrócą, powinni również i im okazać miłosierdzie z racji zapewnienia trwania zbawczej misji Kościoła oraz ze względu na ich zbawienie wieczne.

<sup>1</sup> Zdzisław Żywica, Katedra Teologii Fundamentalnej, Dogmatycznej i Nauk Biblijnych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, Polska, [zdzislaw.zywica@uwm.edu.pl](mailto:zdzislaw.zywica@uwm.edu.pl), <https://orcid.org/0000-0003-3403-5108>.

**Summary:** The author of the study answers the following questions. What does Judah want to say about the Addressees he describes as the *beloved*? What is the danger that he deemed it necessary to send them a Letter? What is their struggle for faith and salvation? Judah, while addressing to the addressees, gives them the honorable theological and ecclesial title *Beloved*, which is to remind them that God, guided by love and mercy, keeps them in vocation to eternal life through the saving mission of Jesus and wishes to renew in them their memory of the fundamental truth that The Church belongs exclusively to God and the Lord Jesus, not to any of his factions. All those who constitute the Church can only be servants of Jesus and brothers among themselves, faithfully keeping his Gospel handed down to them by the Apostles. The destructive danger to the Church and its saving mission appeared with the arrival of new teachers who rejected the grace of salvation, negating the truths and norms of the holiest faith. For this reason, they will certainly be subjected to judgment and punishment of eternal damnation, as well as those who let themselves be deceived. The only worthy answer of Jesus' servant to the spreading blasphemous unbelief and godlessness is first, to immerse the Beloveds even deeper in God's love, mercy, and peace through impeccable adherence to the doctrine and morality of the professed faith and sanctification by the power of the Holy Spirit in prayer. Secondly, to show mercy to those who doubt and already wander on the paths of ungodliness and after their conversion, to keep them in the community of the Church for their eternal salvation. Thirdly, they absolutely must condemn erroneous teaching and the blasphemous way of life of the wicked and exclude them from the community of the Church. But, when they have converted sincerely, they should also show mercy to them for the sake of ensuring the continuing saving mission of the Church and for their eternal salvation.

**Słowa kluczowe:** umiłowani; wiara; zbawienie; Bóg; Pan Jezus; sąd; kara.

**Keywords:** beloved; faith; salvation; God; Lord Jesus; judgment; punishment.

List Judy skierowany został do wspólnoty Kościoła, która jest wewnętrznie podzielona w fundamentalnej dla niej kwestii, a mianowicie rozumieniu łaski zbawienia w *przekazanej im wierze* (w. 3). Autor zwraca się bezpośrednio do tych, którzy trwają w zbawczej wierze, zwracając się do nich stosując podniosłe słowa: *agapētoi* – *umiłowani*, *ēgapēmenoi* – *bracia umiłowani*<sup>2</sup>, *eidotespanta* – *wiedzący wszystko*<sup>3</sup> oraz korzysta z zaimka osobowego *hymeis* – *wy*<sup>4</sup>, który zawsze odnosi się do nich jako *umiłowanych przez Boga i zachowanych w powołaniu przez Jezusa Chrystusa* (w. 1). Obecni są również w niej *tinesanthrōpoi* – *jacyś ludzie* (w. 4), których najczęściej określa *bezbożnymi*<sup>5</sup>, albowiem *zamieniają łaskę Boga na rozpustę oraz odrzucają Jedyne Władcę i Pana Jezusa Chrystusa*

<sup>2</sup> W wersecie pierwszym występuje w formie imiesłowu w celowniku *ēgapēmenois*, w pozostałych zaś w przymiotnikowej pełniącej funkcję wołacza *agapētoi* (w. 3.17.20). Pochodzą one od typowo biblijnego czasownika *agapaō*: kochać, miłować.

<sup>3</sup> W w. 5.

<sup>4</sup> W w. 2.3.5.12.17.18.20.24. Natomiast w 20 i 21 pojawia się forma *heutous* – *samych siebie*.

<sup>5</sup> W w. 4.15.18. Zwraca się również do nich zaimkiem wskazującym *houtoi* – *oni, ci* (8.10.11.12.14.16.19).

(w. 4)<sup>6</sup>. Terminologia pozytywna (*agapētoi*, *ēgapēmenoi*) znajduje się w pierwszej (w. 1-4) i końcowej części Listu (w. 17-23), negatywna zaś w wersetach od 4 do 20. W pierwszej części (w. 1-4) Autor przedstawia się Adresatom, pozdrawia ich oraz wyjaśnia przyczynę i cel napisania Listu. W końcowej natomiast (w. 17-23) zachęca do bardziej zdecydowanej troski o własne zbawienie oraz podaje szczegółowe wskazania w kwestii postawy, jaką powinni przyjąć w stosunku do *wątpiących* i *bezbożnych* współbraci,<sup>7</sup> którzy nadal biorą udział w agapach, a zatem również w Wieczerzach Pańskich (w. 12)<sup>8</sup>. W niniejszym studium chcemy zająć się pierwszą grupą członków wspólnoty, poszukując odpowiedzi na pytania o to, co Juda chce powiedzieć o Adresatach, do których zwraca się *umiłowani*? Na czym polega niebezpieczeństwo zagrażające wspólnocie i dlaczego uznał, że wymaga to skierowania do nich Listu, w którego przesłanie wkłada *całą swą gorliwość* (w. 3). Jak ma wyglądać ich *walka dla wiary i zbawienia* (w. 3), do której tak gorąco i zdecydowanie zachęca<sup>9</sup>.

## Struktura

Treść i układ Listu ukazują starannie przemyślany retoryczny zamysł Autora, aby w wyjątkowo zwięzły sposób (25 wersetów), dogłębnie i jednoznacznie wyjaśnić istotę swego przesłania, fundamentalną dla Kościoła chrześcijańskiego kwestię, tzn. prawdę o „zbawieniu – łasce Boga”, która znalazła się w poważnym niebezpieczeństwie ze strony „jakichś ludzi”, którzy „przeniknęli” do wspólnoty Adresatów (w. 3.4). Dlatego większość swojej uwagi poświęca Juda napiętnowaniu nowych członków wspólnoty, których uznaje za „bezbożnych”; dedykuje im bowiem aż 17 z wszystkich 25 wersetów (w. 3-19). Nie oznacza to, że mniej uwagi poświęca trwającej w wierze części wspólnoty. Wręcz przeciwnie, to w jej postawie widzi ratunek dla zagubionych w wierze, których dalszy los nie tylko w Kościele, lecz

<sup>6</sup> Autor przypisuje im bardzo wiele negatywnych działań, postaw i cech, spośród których najczęściej, bo aż pięć razy, pojawia się jedna, oddana w różnych formach: przymiotnikowej *asebeis* od *asebēs* – bezbożny (w. 4.15), rzeczownikowej *asebeias/asebeiōn* od *asebeia* – bezbożność (w. 15.18) oraz czasownikowej *ēsebēsan* od *asebeō* – być bezbożnym, spełniać bezbożne czyny (w. 15). Ponadto raz nazywa ich *empaiktai* – szyderycy (w. 18).

<sup>7</sup> Wyjaśnia tu w szczególności, co ma na myśli, gdy „zachęca ich do walki dla wiary raz przekazanej świętym” (w. 3).

<sup>8</sup> Tak było w I w., w II zaś stopniowo oddzielano posiłki od Eucharystii, pozostawiając nazwę *agapai* – agapy (Dz 2,46; 1Kor 11,17-34), (Schelkle K.H., 2002, s. 161). Termin *agapa* pochodzi od greckiego *agapē* – miłość. Jest to jedyny tekst nowotestamentalny, w którym słowo *agapē* jest użyte w tym właśnie znaczeniu; wstępuje jeszcze w 2P 2,13, lecz tekst ten jest zależny od Listu Judy (Reymond P., 2000, s. 1674).

<sup>9</sup> W w. 3.20-23.

również na sądzie i w wieczności zależy od przyjęcia zdrowych zasad wiary. Choć, co prawda, poświęca im objętościowo mniejszą ilość słów w całości Listu (3.17-23), to jednak kieruje do nich tylko pozytywne słowa i uczucia, wiąże z nimi wielkie nadzieje na ocalenie współbraci oraz formułuje serdeczne zachęty i pouczenia, jak powinni wciąż troszczyć się nie tylko o własne zbawienie, ale też i o zbawienie *wątpiących, błędzących* oraz *bezbożnych* braci obecnych w ich wspólnocie (w. 22-23). Właściwie również cała oskarżycielska treść Listu stanowi, pełną chrześcijańskiej miłości i braterskiej troski, przestrożę przed pójściem drogą *szyderców czasów ostatecznych* (w. 18) i narażenia się wraz nimi na sąd i karę *ognia wiecznego* (w. 7). Oba wątki Autor poprzedza wstępem (w. 1-2) i podsumowuje zakończeniem (w. 24-25). Wszystko to uzasadnia konstatację, że najbardziej prawdopodobna w zamiarze Autora jest następująca retoryczna kompozycja mowy przesłanej w formie Listu: *prolog* (w. 1-2), *narratio* (w. 3-4); *probatio* (w. 5-16), *refutatio* (w. 17-23), *conclusio* (w. 24-25). Na niej właśnie zostanie oparte dalsze studium<sup>10</sup>.

### ***Narratio: umiłowani i bezbożni wewnątrz Kościoła (w. 3-4)***<sup>11</sup>

<sup>3</sup>*Umiłowani, wkładając całą gorliwość w pisanie wam o wspólnym naszym zbawieniu, uznałem za konieczne napisać do was, zachęcając do walki dla wiary raz przekazanej świętym.*

<sup>4</sup>*Przeniknęli bowiem jacyś ludzie, którzy od dawna są zapisani na ten sąd, bezbożni, którzy łaskę naszego Boga zamieniają na rozpustę oraz wyrzekają się Jedynego Władcy i Pana naszego Jezusa Chrystusa.*

Ze względu na zakres tematu studium, nie podejmujemy tu krytyki historycznej<sup>12</sup>, lecz naszą uwagę koncentrujemy przede wszystkim na kwestiach teologicznych i parenetycznych zasygnalizowanych w *narratio* (w. 3-4). Juda – *śluga Jezusa Chrystusa* (w. 1) – zwraca się do Adresatów wyrażeniem „umiłowani” (w. 3), które z pewnością ma swe źródło w pierwszym jego zastosowaniu w prologu, gdzie zwraca się do nich jako *umiłowanych przez Boga* (w. 1). Należy zatem wnosić, że to w *umiłowaniu* przez Boga widzi on ich chrześcijańską godność i eklezjalny prestiż oraz wpływające z nich znaczenie dla teraźniejszości i przyszłości tej konkretnej wspólnoty Kościoła Boga i Jezusa Chrystusa. W Ewangeliach termin ten

<sup>10</sup> Por. Szojda D., 1996, s. 442; Schreiner T.R., 2003, s. 419–425; Mickiewicz F., 2018, s. 46–53; Charles J.D., 1999, s. 275; Richard J.E., 2001, s. 238–240.

<sup>11</sup> Tekst biblijny jest tłumaczeniem własnym autora studium, opartym na *Novum Testamentum Graece*, 1998<sup>27</sup>.

<sup>12</sup> Autora, Adresatów, czasu i miejsca napisania Listu.

wyraża wyjątkową więź między Bogiem a Jego Synem<sup>13</sup>, między Bogiem a Jego wybranym Sługą<sup>14</sup> oraz między ojcem a synem<sup>15</sup>. Gdy więc Juda stosuje do części wspólnoty ów termin, to w pierwszej kolejności opisuje nim postawę Boga względem nich, a nie jego osobistą jako Autora Listu. Jego relacja w stosunku do nich ma charakter wtórny i wynika z głębokiego zakorzenienia w relacji Boga do nich. Jego *umiłowanie* Adresatów jest więc przejawem ich uprzedniego *umiłowania* przez Boga<sup>16</sup>.

Dalej dowiadujemy się, że są oni również *zachowani w powołaniu przez Jezusa Chrystusa* (w. 1), co należy rozumieć, że są zachowani przez Niego do *życia wiecznego* (w. 20-21), w przeciwieństwie do *bezbożnych*, którzy od *dawna są zapisani na sąd* i karę *ognia wiecznego* z powodu ich niewierności woli Bożej (w. 4.7.15). To *zachowanie w powołaniu* dokonało się bez wątpienia dzięki miłosierdziu okazanemu im w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa (w. 2), które ma z pewnością swe źródło w uprzednim *umiłowaniu* ich przez Boga *Jedynego Władcę* (w. 4). Stąd też *umiłowanie* Adresatów przez Judę ma swe ugruntowanie również w zbawczym dziele Boga dokonanym w Jezusie Chrystusie, którego on jest *slugą* (w. 1)<sup>17</sup>. Ilekroć więc zwraca się do nich *Umiłowani*<sup>18</sup>, tylekroć przypomina im, że Bóg, kierując się miłością i miłosierdziem, zachował ich w powołaniu do życia wiecznego w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa (w. 1), ponieważ oni trwają w Jego miłości i najświętszej wierze (w. 20-21). Odnawia w nich również pamięć o fundamentalnej prawdzie zbawczej, że Kościół niosący zbawienie, który oni reprezentują, należy wyłącznie do Boga i Jezusa Chrystusa (w. 4), a nie do żadnej, takiej czy innej, jego frakcji, bądź też do samozwańczych w nim ludzkich *władców* i *panów*, gdyż ostatecznie, w świetle prawdy Bożej, okazują się oni *bezbożnymi szydercami* (w. 18). Muszą nieustannie pamiętać i raz na zawsze zaakceptować, że wszyscy bracia budujący wspólnotę Kościoła, podobnie jak on sam (Juda), mogą być w nim jedynie *slugami* Jezusa, a przez Niego Boga; bowiem, każdy inny porządek jest bluźnierstwem, a opowiadający się za nim są *bezbożnikami* (w. 4)<sup>19</sup>.

<sup>13</sup> Por. Mt 3,17; 17,5; Mk 1,11; 9,7; Łk 3,22.

<sup>14</sup> Por. Mt 12,18.

<sup>15</sup> Por. Mk 12,6; Łk 20,13 (Rdz 22,2; 1Kor 4,17; Kol 1,7).

<sup>16</sup> Wspólnota Adresatów jest Kościołem Boga i Jezusa Chrystusa, skoro jego wierni są *umiłowani przez Boga i zachowani w powołaniu przez Jezusa Chrystusa* (w. 1), (Mickiewicz F., 2018, s. 76; Richard J.E., 2001, s. 247–248).

<sup>17</sup> W podobnym sensie pojawia się ta formuła w NT, szczególnie w Listach (Rz 12,19; 1Kor 10,14; 2Kor 7,1; 1Tes 2,8; Jk 1,16.19; 2,5; 1P 2,11; 4,12; 3,1; 2P 3,1; 1J 2,7), (Schelkle K.H., 2002, s. 149.69; Schreiner T.R., 2003, s. 429–432).

<sup>18</sup> W przyjętym tu stylu retorycznym formę przymiotnikową *umiłowani* czyni Juda zaszczytnym teologiczno-eklezyjalnym tytułem dla Adresatów trwających w miłości Boga i najświętszej wierze (w. 20-21). W takim też znaczeniu będzie on stosowany w dalszym studium.

<sup>19</sup> Jest tylko *Jeden Władca* – Bóg i *Pan* – Jezus Chrystus (w. 4), (Schreiner T.R., 2003, s. 439; Charles J.D., 1999, s. 282; Richard J.E., 2001, s. 248–249).

Juda zaznacza, że czuje się bardzo mocno przynaglony do nawiązania pilnego kontaktu z Adresatami (*uznałem za konieczne*; w. 3) oraz że podchodzi do tego wyzwania z najgłębszym zaangażowaniem i troską (*z całą gorliwością*; w. 3)<sup>20</sup>, albowiem i problem, jaki chce omówić, jest najwyższej rangi, dotyczy najwyższego dobra wspólnoty Kościoła, a mianowicie dotyczy *wspólnego zbawienia* pochodzącego od Boga, danego im w *raz* (na zawsze) *przekazanej wierze* (w. 3.4)<sup>21</sup>. Została ona zakwestionowana przez przybyszów, dlatego zachęca, trwających w niej *Umiłowanych*, do *walki* w obronie takiego jej kształtu kerygmaticznego i paranetycznego, jaki otrzymali od Apostołów (w. 17), jako wybrani i powołani do budowania Kościoła Boga i Jezusa Chrystusa (w. 3.4.20-21)<sup>22</sup>. *Wiarę* należy rozumieć tu nie tylko jako zbiór prawd doktrynalnych<sup>23</sup>, stanowiących fundament teologicznego orędzia i moralno-duchowej praktyki chrześcijańskiego Kościoła<sup>24</sup>, lecz jako realną drogę zbawienia, jaką one wyznaczają, na której następuje nawiązanie wyjątkowej i osobistej relacji z Bogiem i Panem Jezusem<sup>25</sup>, z której rodzi się bogate doświadczenie darów zbawczych: *miłości, miłosierdzia i pokoju* (w. 2)<sup>26</sup>. Wiara ta została przekazana tylko *jeden raz świętym* (w. 3.17), czyli Kościołowi, jaki oni budują dla zbawienia wiecznego wszystkich jego członków (w. 21)<sup>27</sup>. Taka też musi w nim pozostać na zawsze. Nie wolno niczego do niej dodawać ani od niej odejmować, ponieważ jej najgłębszy sens i znaczenie wypełnia *łaska Boga* rozstrzygająca definitywnie, i już ostatecznie, o wiecznym losie każdego człowieka – o jego zbawieniu albo potępieniu (w. 3.4.15.21.24-25)<sup>28</sup>.

<sup>20</sup> Zastosowane tu słownictwo oznacza, że Juda pisze List nie w celu spokojnego przekazania im wyjaśnień i nauki, lecz wręcz przeciwnie, stanowczego wezwania do zajęcia jednoznacznej postawy wobec wszystkich braci Kościoła, nie wyłączając „nikogo” (Mickiewicz F., 2018, s. 77).

<sup>21</sup> Wyrażenie *nasze wspólne zbawienie* nie pojawia się nigdzie indziej w NT (w Tt 1,4: *wspólnej wierze*). Por. 1P 1,5. Zastosowany tu termin „raz” (*hapax* w Liście) należałoby rozumieć jako: *tylko raz lub raz na zawsze*, wyrażając w ten sposób pełnię i doskonałość wiary pochodzącej od Boga – jest Jego darem (Hbr 6,4; 9,26-28; 1P 3,18), (Mickiewicz F., 2018, s. 77).

<sup>22</sup> Por. Kol 1,29; 2Tm 4,7n; 1Kor 9,25; Ef 6,10-17; 1P 1,15. Zastosowany tu czasownik *epagōnidzomai* to *hapax* w Biblii. Jego forma pierwotna *agōnidzomai* natomiast, występuje dziewięć razy i oznacza *wyłożoną walkę, zmagania*. Pierwotnie oznaczał walkę sportową zapaśników (1Kor 9,25). Metaforycznie jest też stosowany na określenie walki duchowej (2Tm 4,7) oraz zmagania w obronie wiary i moralności bez skazy (Kol 4,12; 1Tm 4,10; 6,12), (Mickiewicz F., 2018, s. 77; Schreiner T.R., 2003, s. 434).

<sup>23</sup> Podobnie w w. 20.

<sup>24</sup> Por. Termin *przekazana (paradidōmi)* u Pawła wskazuje na *tradycję (paradosis; łac. traditio)*; 1Kor 11,23; 15,3; 2Tes 2,15; 3,6), (Schreiner T.R., 2003, s. 435).

<sup>25</sup> Są przecież *umiłowani przez Boga* i *zachowani w powołaniu przez Jezusa Chrystusa* (w. 1). Tam gdzie nie ma *łaski zbawienia*, tam też nie ma zbawczej wspólnoty Kościoła.

<sup>26</sup> Por. Mk 5,36; 9,23n; J 5,24; Rz 4,3n; 1J 4,16; Mk 1,15; Mt 18,6; J 8,46; 20,29; Rz 6,8; 10,8; Ga 1,23; Rz 3,27; 12,6; Ga 6,10; Ef 4,5; Tt 1,4; 1Tm 3,9; 1,19; 4,1; 6,21; 2P 1,1.

<sup>27</sup> *Świętym*, czyli chrześcijanom (Dz 9,32.41; 26,10).

<sup>28</sup> Por. Rz 16,17; 1Kor 11,2.23; 15,3n; 2Tes 2,15; Kol 2,8 (Schelkle K.H., 2002, s. 149; Mickiewicz F., 2018, s. 76–78; Schreiner T.R., 2003, s. 433–440; Charles J.D., 1999, s. 283–285; Richard J.E., 2001, s. 250–253.259–262).

Juda ingeruje w wewnętrzne życie wspólnoty Adresatów, pilnie i nadzwyczaj gorliwie, ponieważ *przeniknęli*<sup>29</sup> do niej podstępnie *jacyś ludzie*<sup>30</sup>, którzy odrzucają okazaną im *łaskę Boga*<sup>31</sup> i oddają się *rozpuszcieniu* (w. 4)<sup>32</sup>, co oznacza w rzeczywistości, że *wyrzekają się* Boga jako *Jedynego Władcy* oraz *Jezusa Chrystusa* jako *Pana* (w. 4)<sup>33</sup>. Takie działanie musi zakończyć się, ponad wszelką wątpliwość, *sądem* i karą *ognia wiecznego*<sup>34</sup>, ponieważ tego wymaga odwieczna sprawiedliwość Boża, objawiona w biblijnych dziejach zbawienia (w. 5-16)<sup>35</sup>. Nazywa ich *bezbożnymi* (w. 4.15.18.25)<sup>36</sup>, gdyż, jako fałszywi prorocy i nauczyciele, kierując się pychą, nieposłuszeństwem i zuchwałym niedowiarstwem oddalili się od Boga i Jego wybawienia, podobnie jak Izraelici na pustyni po wyjściu z Egiptu oraz jak aniołowie, którzy opuścili sferę niebios i oddali się wynaturzonym namiętnościom i rozpuszcieniu, jak mieszkańcy Sodomy i Gomory z przyległymi miastami (w. 5-8)<sup>37</sup>. Trwając w bezbożności posunęli się jeszcze dalej, bo aż do bluźnierczej pychy, gdyż przekraczają granice, których nie przekroczył nawet Michał Archanioł, a w swej rozpuszcieniu zeszli na poziom bezrozumnych zwierząt (w. 9-10)<sup>38</sup>. Przewyższają nawet pychę Kaina, chciwość Balaama

<sup>29</sup> Zastosowany tu czasownik *pareisedysan* (*hapax* w Biblii) oznacza *wkraść się, wślizgnąć, przeniknąć skrycie*.

<sup>30</sup> Określenie to jest przeciwieństwem *świętych, umiłowanych* i wyraża dezaprobatę, niechęć, a nawet pogardę (2Kor 10,12; Ga 1,7). Zapewne chodzi tu o wędrownych nauczycieli i proroków, którzy przenikali do różnych wspólnot Kościoła i siali w nich zamęt kerygmacyjny i moralny, a przed którymi ostrzegał już Jezus, później Paweł i Jan oraz ich następcy (Mt 7,15; 2Kor 10–11; 1J 4,1; 2J 10).

<sup>31</sup> Rozumiana jako dar odpuszczania grzechów, dlatego prowadzący do zbawienia dzięki odkupieniu dokonanemu przez Boga w Jezusie (Rz 3,24; 5,15; Ef 2,8). Oni natomiast wolność od grzechów interpretowali jako wolność od wszelkich norm moralnych (2P 2,19), (Mickiewicz F., 2018, s. 79).

<sup>32</sup> Por. Rz 1,24-27; Ga 2,4; 2P 2,1. W NT *rozpuszcenie* (*aselgeia*) oznacza *moralną rozwiązłość, rozpasanie, wyuzdanie, nierząd* i jest umieszczana na liście największych wykroczeń przeciwko Prawu Bożemu (Mk 7,22; Rz 13,13; 2Kor 12,21; Ga 5,19; 1P 4,3). Por. Schreiner T.R., 2003, s. 438.

<sup>33</sup> Podobnie jak w wersecie 18 i 2P 2,1 przypominają oni *szycerców* zapowiadanych w Pismach, szczególnie często pojawiających się w Psalmach. Zaprzeczają oni, że Bóg wie o tym, co czynią, albo dają do zrozumienia, że nie ma On władzy ich osądzenia (Neyrey J.H., 2001, s. 1538–1539).

<sup>34</sup> Juda jednoznacznie deklaruje tu, że *od dawna są zapisani na ten sąd* – na sąd Boga (w. 4).

<sup>35</sup> Sąd Boży nad bezbożnymi był od dawna zapowiadany w Pismach (Ps 69[68],29; 139[138],16n; Iz 4,3; 65,6; Dn 7,10, Ap 20,12; HenEt 89,62-71; 106,19; ApBarysyr 24,1).

<sup>36</sup> Termin *asebēs* oznacza kogoś, kto nie ma najmniejszego szacunku do Boga, obraża Go słowami, pragnieniami, postawami i czynami (1Tm 1,9); 1P 4,18). Por. Rz 3,5-8; 6,1.15-22; 2Kor 11; Ga 2,4; 5,13; Flp 3,2; 2Tm 3,6; Tt 1,6; 1J 4,1; 2J 7.10n; 3J 9 (Reymond P., 2002, s. 1673; Schelkle K.H., 2002, s. 149–153; Mickiewicz F., 2018, s. 74–82).

<sup>37</sup> Por. Neyrey J.H., 2001, s. 1539; Reymond P., 2002, s. 1673–1674; Schelkle K.H., 2002, s. 158–159; Mickiewicz F., 2018, s. 97–100; Schreiner T.R., 2003, s. 442–457; Charles J.D., 1999, s. 292–297; Richard J.E., 2001, s. 263–266.267–270.

<sup>38</sup> Por. Neyrey J.H., 2001, s. 1539; Reymond P., 2002, s. 1673; Schelkle K.H., 2002, s. 153–158; Mickiewicz F., 2018, s. 86–96; Schreiner T.R., 2003, s. 457–460; Charles J.D., 1999, s. 297–298; Richard J.E., 2001, s. 271–272.272–276.

i zuchwały bunt Korego, wykazując się cynizmem w nieposłuszeństwie, niewierze i pożądlivości. Wszystko to świadczy o tym, że wyzbyli się całkowicie bojaźni Bożej. Nie cofnęli się nawet przed profanowaniem Eucharystii i Agap, na których gromadziła się cała wspólnota Kościoła, dla której okazali się nie tylko do cna nieużytecznymi i jałowymi, lecz wielkim zgorszeniem, obrzydliwością i groźnym niebezpieczeństwem niosącym ze sobą, również i dla niej (wspólnoty) sąd, potępienie i karę ognia piekielnego (w. 11-13)<sup>39</sup>. Funkcję oskarżyciela w już dokonującym się nad nimi sądzie, ponieważ i ich bezbożnictwo rozlewa się również teraz (w. 18), będzie pełniło Pismo zawierające Słowo Boga, czyli On sam – *Jedyny Władca*, który wypowiadał je przez wieki w dziejach Izraela ustami wybranych i powołanych sług, a obecnie wypowiada je w Kościele przez Jezusa i Ducha Świętego (w. 20) w posłudze Apostołów i sług – jak Juda (w. 14-16)<sup>40</sup>.

Wszystkie przywołane przez Judę przykłady i metafory (w. 5-16) nie pozostawiają najmniejszych wątpliwości, że fałszywi nauczyciele i prorocy popełniają grzechy dobrze znane z przeszłości i że wszystkie one już dawno zostały osądzone i potępione przez Boga, a ich sprawcy sprawiedliwie ukarani. Nie powinien zatem nikt ludzić samego siebie i innych, że nie będzie identycznie w dniu nadchodzącego sądu, który zostanie dokonany nad każdym człowiekiem i wszystkimi jego czynami (w.14-15). Ci, którzy wyrzekli się Jedyne Boga i odrzucili łaskę zbawienia daną w Jezusie Chrystusie są *bezbożnikami/szydercami*, a to oznacza, że już teraz sami ściągają na siebie wyrok potępienia wiecznego (w. 7.14-15.21). *Umiłowani* zaś otrzymali jasną wykładnię czym, w konkretach codziennego życia, jest bluźnierstwo, bezbożność i szyderstwo, a w związku z tym, otrzymali jednoznaczne kryteria w kwestii rozpoznania takowych znamion u gości i współbraci, nadto usłyszeli niezwykle surowe ostrzeżenie przed wejściem na taką samą drogę<sup>41</sup>.

<sup>39</sup> Por. Neyrey J.H., 2001, s. 1539–1540; Reymond P., 2002, s. 1673–1674; Schelkle K.H., 2002, s. 158–1636; Mickiewicz F., 2018, s. 100–109; Schreiner T.R., 2003, s. 460–468; Charles J.D., 1999, s. 299–301; Richard J.E., 2001, s. 276–277.278–281.

<sup>40</sup> Por. Reymond P., 2002, s. 1674; Neyrey J.H., 2001, s. 1540; Schelkle K.H., 2002, s. 149–153.165–166; Mickiewicz F., 2018, s. 78–82.111–115; Schreiner T.R., 2003, s. 468–474; Selin G., 1986, s. 206–225; Adamczyk D., 2013, s. 453–477; Charles J.D., 1999, s. 301–304; Richard J.E., 2001, s. 281–284.285–287.

<sup>41</sup> Por. Żywica Z., 2020, s. 508–522.



## Refutatio: Pareneza dla *Umiłowanych* – *Świętych Kościoła* (w. 17-23)

<sup>17</sup>Wy natomiast, umiłowani, przypomnijcie sobie słowa wypowiedziane wcześniej przez apostołów Pana naszego Jezusa Chrystusa, <sup>18</sup>gdyż mówili wam, że: «W czasie ostatecznym pojawią się szydercy, którzy będą postępować według pożądań swojej bezbożności». <sup>19</sup>Są nimi wprowadzający podziały, zmysłowi – nie mający Ducha. <sup>20</sup>Wy jednak, umiłowani, dalej budując siebie samych na najświętszej waszej wierze, modląc się w Duchu Świętym, <sup>21</sup>zachowajcie samych siebie w miłości Boga, oczekując na miłosierdzie Pana naszego Jezusa Chrystusa żeby osiągnąć życie wieczne. <sup>22</sup>Dla tych, którzy mają wątpliwości, miejcie miłosierdzie, <sup>23</sup>zbawiajcie ich porywając z ognia, dla tamtych zaś miejcie miłosierdzie w bojaźni, nienawidząc jednak nawet tuniki splamionej przez ich ciało.

Parenezę dla *Umiłowanych* Juda rozpoczyna od ponownego podkreślenia znaczenia pamięci w Kościele (w. 5), to znaczy pamiętania w celu implementacji w obecne życie tego, co zostało im przekazane w tradycji biblijnej oraz nauce Apostołów Jezusa, jak również przekazania w niezmienionej treści następnym pokoleniom (w. 17)<sup>42</sup>. Muszą zawsze mieć świadomość tego, żeby, pomimo kryzysów i niebezpieczeństw – nawet niewiary i bluźnierczego stylu życia części braci – wytrwale i wiernie trwać w przekazanej im raz na zawsze *najświętszej wierze*, umacniali się w niej przez uświęcanie łaską Ducha Świętego na modlitwie; nie *bezczęścili*, lecz *budowali samych siebie* (w. 3.8.20). Dwukrotnie zastosowanym zwrotem: *hymeis de agapetoι* – *wy natomiast umiłowani* (w. 17.20), jednoznacznie wskazuje na istniejący podział wspólnoty oraz na niebezpieczeństwa i obowiązki z tego faktu wynikające<sup>43</sup>. Nie powinien być jednak ów rozłam wielkim zaskoczeniem dla nikogo, ani tym bardziej gorszyć i budzić wątpliwości w zbawcze dzieło Boga oraz świętość wiary i Kościoła, ponieważ sami Apostołowie zapowiadali pojawienie się *szyderców*<sup>44</sup> w czasie ostatecznym (w. 18)<sup>45</sup>,

<sup>42</sup> Zastosowany tu imiesłów w czasie perfektum *proeirēmenōn* – *wypowiedziane*, podkreśla stan czynności wykonanej w przeszłości i trwającej w teraźniejszości (1 Kor 15,3; Ga 1,9; 5,21; 1Tes 3,4; 4,6), (Mickiewicz F., 2018, s. 121; Schreiner T.R., 2003, s. 477; Richard E., 2001, s. 287–288).

<sup>43</sup> Zwraca się więc do nich z życzliwością i wielką troską o dobro ich samych, ich wspólnoty oraz całego Kościoła Boga i Pana Jezusa, ze względu na misję zbawczą, jakiej mają służyć.

<sup>44</sup> Greckie *empaiktēs* znaczy: *szyderca, kpiarz*. Czasownik *empaizō* znaczy: *sztydzić, drwić, zwodzić, oszukiwać*. Tak zachowywali się przeciwnicy wobec Jezusa (Mt 20,19; 27.29.31.41; Mk 10,34; 15,20-31; Łk 14,29; 18,32; 22,63; 23,11.36). W tekstach starotestamentalnych tak określani są przeciwnicy pobożnych i sami bezbożni, ci, którzy sztydzą, drwią i pogardzają innymi, żyją niemoralnie lekceważąc wszelkie przykazania i napomnienia (Iz 3,4; Ez 22,5; Ha 1,10; Prz 1,22; 14,9; 19,24.29; 2Krn 36,16; 2Mch 7,27.29). W NT występuje tylko w 2P 3,3 we fragmencie zależnym od Jud 8.

<sup>45</sup> Autor nie cytuje tu konkretnego tekstu z NT, gdyż takiego w takim brzmieniu dosłownym nie ma. Odnosi się on do tekstów informujących o podobnych zjawiskach i ludziach (Dz 20,29-30;

czyli takich właśnie ludzi, z jakimi się teraz oni spotykają. Będą oni naśladować bezbożnych, z czasów starotestamentalnych i Jezusa, w bluźnierczej pysze, niedowiarstwie, nieposłuszeństwie, rozpuście, impertynencji, arogancji, zazdrości, cynizmie, jałowości, nieużyteczności i uznawaniu siebie samych za wyżej stojących nie tylko od współbraci, lecz również od Boga, Pana Jezusa i Ich Chwał. Bluźnierczo będą kpić z nauki i wysłanników Chrystusa, grzechów i sądu oraz wyśmiewać bojaźń Bożą trwających w wierze i moralności współbraci. Swym postępowaniem już skazują siebie na ciemność i ogień wieczny (w. 6.7.13), ponieważ niszcząc jedność Kościoła przez wprowadzanie zgorszenia, sporów, walk i rozłamów między braćmi tej samej wspólnoty obdarzonej darami zbawienia: *miłosierdziem, miłością i pokojem* (w. 2), niweczą jej misję zbawczą w świecie<sup>46</sup>. Uważają siebie za *pneumatyków*<sup>47</sup>, czyli za obdarowanych szczególnymi darami Ducha Świętego i dlatego za wyżej stojących nad *psychikami*<sup>48</sup>, tzn. tych – jak utrzymywali – którzy nie mają Ducha i żyją zwykłym ziemskim życiem. Tymczasem w świetle przykładów przywołanych przez Judę jest odwrotnie. To właśnie oni są zanurzeni w *pożądliwości swej bezbożności* (w. 18), dowodząc tym samym, że nie mają Ducha. Są *zmysłowi – nie mający Ducha* (w. 19)<sup>49</sup>, a tym samym nie mogą być już dłużej chrześcijanami według kryteriów *najświętszej wiary* (w. 20), co wykazał im w *probatio* (w. 5-16), a co zostanie ostatecznie potwierdzone na sądzie i definitywnie przypięczone karą potępienia wiecznego<sup>50</sup>.

1Tm 4,1-3; 2Tm 3,1-5), zapowiedzianych już przez Jezusa (Mt 24,24; Mk 13,22). Dla proroków oraz części autorów nowotestamentalnych *czas ostateczny* jest zarówno czasem zbawienia, jak i sądu (Iz 2,2; Oz 3,5; Mi 4,1; Dz 2,17; Hbr 1,2; 1P 1,20). Dla innych czas zbawienia jest już wydarzeniem dokonany, a *czas ostateczny* będzie czasem niewiary, moralnego upadku i sądu Bożego w przyszłości (J 12,48; 1Tm 1,3-9). Juda ma na myśli zapewne tę drugą interpretację *czasu ostatecznego*. Synonimami zwrotu *czas ostateczny* są: *ostateczny dzień* (J 12,48) lub *ostateczne dni* (Dz 2,17; 2Tm 3,1), (Mickiewicz F., 2018, s. 122–123; Schreiner T.R., 2003, s. 478; Richard J.E., 2001, s. 288).

<sup>46</sup> Podziały wewnątrz wspólnot chrześcijańskich nie oszczędzały pierwotnego Kościoła. Wynikały one z różnic w nauczaniu przenikających do nich wędrownych nauczycieli i proroków lub odstępstw od czystej doktryny części członków wspólnoty (1Kor 1,11; Ga 5,20; 1Tm 4,1; Tt 3,9-10; 1J 2,18-19).

<sup>47</sup> Greckie *pneumatikos* znaczy: *należący do Ducha, duchowy, pochodzący od Ducha, związany z Duchem* (1Kor 2,13; 3,1; 14,37; Ga 6,1). Swoją stan i pozycję uzasadniali widzeniami i natchnieniami, co Juda opisuje: *mający sny* (w. 8).

<sup>48</sup> Greckie *psychikos* znaczy: *związany z życiem doczesnym, człowiek cielesny, zmysłowy, ziemski* (1Kor 2,14; 15,44.46).

<sup>49</sup> Choć rzeczownikowi *pneuma* brakuje w tym miejscu rodzajnika określonego i doprecyzowującego przymiotnika czy chodzi o Ducha Świętego, to wątpliwość tę rozwiewa werset następny (20), gdzie pojawia się sformułowanie *en pneumatihagiō – w Duchu Świętym*. Por. Mt 8,16; Mk 3,30; 9,17; Dz 8,7; Rdz 41,38; Lb 27,18; 1Kor 6,19; 7,40; Rz 8,9; 2Kor 4,13 (Estrada R.G., 2016, s. 43–57; Richard J.E., 2001, s. 289–290).

<sup>50</sup> Rozróżnienie to jest obecne w niektórych nurtach stoicyzmu i gnostycyzmu, ale także u Pawła i Jakuba. Paweł pisze o *człowieku zmysłowym – psychikos anthrōpos* (1Kor 2,11-16) oraz o *ciele zmysłowym – sōma psychikon* (1Kor 15,44-46; Rz 8,1-30), przeciwstawiając tę jakość

Tym bardziej *Umiłowani*<sup>51</sup>, zachowani w powołaniu do życia wiecznego (w. 1.21), muszą wykazać się żarliwym trwaniem w *najświętszej wierze*<sup>52</sup> i głęboko zanurzyć się w Ducha Świętego na modlitwie, żeby *zachować samych siebie w miłości Boga* (w. 20-21) i w ten właśnie sposób *budować siebie samych* jako Kościół. Wyrażając swą myśl w taki właśnie sposób, Juda chce wskazać na wspólnotę, a nie zbiór pojedynczych indywidualów Kościoła. W budowanie Kościoła Boga i Pana Jezusa muszą zaangażować się więc wszyscy jego członkowie, ci „starzy” i ci „nowi” – ci, którzy byli w nim od początku i ci, którzy do niego później dołączyli i jeszcze dołączą w przyszłości. Wszyscy mają budować siebie samych z pomocą Ducha Świętego i w ten sposób budować całą wspólnotę, ponieważ jest to najlepszy sposób na przeciwstawianie się przenikaniu i działalności pośród nich fałszywych nauczycieli i proroków. Jako chrześcijanie stanowią budowlę Bożą zbudowaną na fundamencie Apostołów<sup>53</sup>; oni bowiem przekazali im tę wiarę (w. 3.17.20)<sup>54</sup>. Mają *zachować siebie samych* w takiej miłości, jaką okazuje im sam Bóg, ponieważ jedynie ona jest w stanie ocalić ich przed pokusą dołączenia do *szyderców*, a pozwoli im doznać miłosierdzia Pana Jezusa w dniu sądu, co jest niezbędnym warunkiem osiągnięcia życia wiecznego (w. 21)<sup>55</sup>. Juda wyjaśnia im w tym miejscu istotę wiary i jej praktyki w Kościele, która, żeby pozostać w pełni zgodną z objawieniem

---

człowiekowi lub ciału „duchowemu” – *pneumatikos*. Jakub natomiast nadaje temu przymiotnikowi jeszcze silniejszy wydźwięk negatywny, gdy twierdzi, że mądrość zstępująca z góry jest absolutnie różna od tej *ziemskiej, zmysłowej – psychikē* i szatańskiej (Jk 3,15). Zatem, w nauce chrześcijańskiej pojęcie *psychikos* w zestawieniu z *pneumatikos*, zaczęło oznaczać zmysłowe funkcje życia ludzkiego (Mickiewicz F. 2018, s. 124; Schreiner T.R., 2003, s. 479–480; Richard J.E., 2001, s. 291–293).

<sup>51</sup> Tu po raz trzeci zwraca się do nich zaszczytnym, teologiczno-eklezyjalnym, tytułem *Umiłowani* (w. 3.17).

<sup>52</sup> Wiara jest *najświętsza*, ponieważ pochodzi od *Najświętszego* Boga, jako objawienie Jego samego i Jego woli oraz prowadzi do Niego przez *uświęcenie* grzesznika zbawczym dziełem dokonanym w Jezusie; dlatego stanowi najcenniejsze dobro Kościoła (1P 1,15-16).

<sup>53</sup> W 1Kor 3,11 Paweł pisze, że jedynym *fundamentem (themelios)* Kościoła jest Jezus Chrystus. W Kol 2,7 zachęca, żeby chrześcijanie *zapuszczali korzenie w Nim*, czyli w Chrystusie. Efezjanom zaś wyjaśnia, że są oni *zbudowani na fundamencie Apostołów i Proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus* (2,20; por. 1P 2,7). Ewangelista Mateusz wyjaśnia, że Jezus *zbuduje swój Kościół* na Piotrze, jako pierwszym pośród Apostołów (16,13-20). Jak widać Juda nie wprowadza tu doktrynalnie nic nowego, lecz wyraża tę samą prawdę, że *najświętsza wiara* została im przekazana przez Apostołów Jezusa i ma swoje źródło w Jego Ewangelii, dlatego jest On Panem Kościoła Bożego (w. 3-4.17), (Mickiewicz F., 2018, s. 126).

<sup>54</sup> Metafora Kościoła jako budowli Bożej jest znana w pismach nowotestamentalnych. W jednych tekstach wskazuje ona na jego założenie i wzrost (Mt 16,18; Dz 9,31; Rz 15,20; 1P 2,5), rozumianego jako Mistyczne Ciało Chrystusa (Ef 2,21; 4,12-16), w innych na rozwój w nim życia wewnętrznego jego członków (Rz 15,2; 1Kor 10,23), któremu powinno służyć: trwanie w Chrystusie (Kol 2,7), wzajemne napomnienia (1Tes 5,11), miłość (1Kor 8,1), trwanie przy zdrowej nauce (1Kor 14,3-5; 2Kor 12,19; Ef 4,29) oraz różne dary Ducha im udzielone (1Kor 14,12.26; 2Kor 10,8), (Mickiewicz F., 2018, s. 125–126; Schreiner T.R., s. 481).

<sup>55</sup> Por. Łk 2,25; 12,36; Tt 2,13; Hbr 9,28; Rz 3,24; Mt 10,32-33; 25,31-46; 26,64; 2Kor 5,10.

Bożym i zachować moc zbawczą, musi być przeżywana w Duchu Świętym, to znaczy w modlitewnym zjednoczeniu z Nim<sup>56</sup>. Dynamizm życia wiara zatem, to życie modlitwą, miłością, miłosierdziem i pokojem, czyli osobistym przeżywaniem i odwzajemnianiem tego, czego chrześcijanie sami nieustannie doznają od Osób Trójcy Przenajświętszej (w. 2)<sup>57</sup>. Jedynie taka wzajemność jest podstawą wszelkiego istnienia w Bogu i życia Duchem Świętym w Kościele Jezusa, w którym zachowuje On ich w powołaniu do życia wiecznego (w. 1.21)<sup>58</sup>. U bezbożnych natomiast takiej wzajemności nie da się potwierdzić ze względu na ich naukę i postępowanie. To zapewne ma na myśli Autor, gdy zachęca wiernych do *zachowania samych siebie w miłości Boga i budowania siebie samych na najświętszej wierze*<sup>59</sup>.

Mając taką świadomość i praktykując tak rozumianą wiarę *Umiłowani* muszą, po pierwsze, współbraciom zagubionym, wątpliwym i tym którzy już poszli za fałszywymi nauczycielami obecnymi we wspólnocie<sup>60</sup>, jak najpilniej i jak najstaranniej wyjaśnić, że mają do czynienia nie z prawdziwymi sługami Jezusa, lecz bluźnierczymi bezbożnikami *zapisanymi od dawana na sąd i karę ognia wiecznego* (w. 4.7.15)<sup>61</sup>, ponieważ taka jest odwieczna sprawiedliwość Boża (w. 4-19). Dlatego muszą głoszoną przez nich naukę natychmiast porzucić i w ten sposób ocalić siebie samych od

<sup>56</sup> Według św. Pawła Duch Święty uczy chrześcijan modlitwy w sposób właściwy (Rz 8,15-26; 1Kor 12,3; Ga 4,6; Ef 6,18), a nawet *przyczynia się za nimi w błaganiach, których nie można wyrazić słowami* (Rz 8,26).

<sup>57</sup> Trzem Osobom Boskim Juda przypisuje właściwe dla każdej z Nich funkcje i działania na poszczególnych etapach dziejów zbawienia. W tym momencie dziejowym to oni, jako *Umiłowani* przez Boga, zachowani w powołaniu przez Jezusa i trwający w modlitewnym zjednoczeniu z Duchem Świętym, muszą włączyć się w dzieło budowania Kościoła, tak jak uczestniczą w tym dziele od samego początku Bóg, Syn i Duch Święty, a później w ich imieniu Apostołowie i Słudzy (Mt 9,13; 23,23; Łk 10,37; Jk 2,13; Łk 1,50.54.58.72.78; Rz 9,23; 11,31; 15,9; Ga 6,16; Ef 2,4; Mt 19,26.29; 25,46; Mk 10,30; Łk 18,30; J 3,36; 10,28; J 3,15-16; 17,2-3; Rz 5,21; 1J 5,11).

<sup>58</sup> Zastosowany tu czasownik *tereō* (*zachować*) pojawił się już w w. 1.6 (dwa razy) i 13. *Umiłowani są zachowani (tetērēmenois) w powołaniu przez Jezusa Chrystusa* (w. 1). Tym razem Juda wzywa Adresatów do pilnego podjęcia wszelkich niezbędnych wysiłków i działań, żeby podtrzymywali wierne trwanie w miłości Boga, i dzięki temu, by Jego Syn zachował ich w powołaniu do życia wiecznego. W przeciwnym razie może się z nimi stać to samo, co z *aniołami zachowanymi na wielki dzień sądu* (w. 6), czy *bląkającymi się gwiazdami, zachowanymi na wieczne mroki ciemności* (w. 13). Por. J 15,5-10; 1J 4,16.

<sup>59</sup> Por. Reymond P., 2002, s. 1675; Schelkle K.H., 2002, s. 169–170; Jasiński A.S., 1999, s. 233–240; Mickiewicz F., 2018, s. 125–128; Schreiner T.R., 2003, s. 481–484; Charles J.D., 1999, s. 313.

<sup>60</sup> Zastosowany tu imiesłów *diakrinomenous* pochodzi od czasownika *diakrinomai* oznacza: *wahać się, chwiać się, mieć wątpliwości, robić wymówki, klócić się, różnić się*.

<sup>61</sup> O ogniu jako żarze gniewu Bożego oraz jako obrazie wiecznej kary, wielokrotnie mówią teksty biblijne i pozabiblijne (Iz 29,6; 30,27; 33,14; Na 1,6; So 1,18; 3,8; Mt 5,22; 13,40-42; 18,8-9; 25,41 2Tes 1,8; 2P 3,7.10; Ap 9,17-18; 16,8; 20,9; OrSib 2,196-213; 3,80-93; 4,171-182; HenEt 1,6-7; 52,6; PsSal 15,4).

identycznego<sup>62</sup>, jak ich, losu za życia i po śmierci<sup>63</sup>. *Umiłowani*, ze swej strony, powinni okazać im miłosierdzie i przebaczyć popełnione przez nich grzechy przeciwko Jedynemu Władcy, Panu Jezusowi Chrystusowi, Chwałom i Kościołowi świętych (w. 22-23)<sup>64</sup>, gdyż sami z ufnością oczekują miłosierdzia od swego Pana Jezusa Chrystusa (w. 21), aby dzięki takiemu działaniu jeszcze bardziej zostały pomnożone we wspólnocie zbawcze dary *miłosierdzia, miłości i pokoju*, zgodnie z życzeniem Judy wyrażonym na początku Listu (w. 2)<sup>65</sup>. Po drugie, obecnym we wspólnocie *bezbożnikom/szydercom* winni również okazać miłosierdzie, ale na sposób zdecydowanie odmienny niż poprzednio. Tamtych należało włączyć do wspólnoty po okazaniu skruchy i nawróceniu, z bezbożnymi natomiast należało natychmiast zerwać osobisty kontakt z obawy<sup>66</sup>, że dalsza ich obecność będzie nadal bezcześcić najświętszą wiarę Kościoła oraz stanowić niebezpieczeństwo wejścia na drogę bezbożności przez innych jego członków<sup>67</sup>. Natychmiast bezwzględnie i jednoznacznie potępić ich naukę i styl życia oraz zerwać z nimi wspólnotę braterstwa, co wybrzmiewa w wezwaniu do *nienawiści nawet tuniki splamionej przez ich ciało* (w. 23)<sup>68</sup>. Jednak należy też, ale na dystans i z uzasadnioną obawą, choć chrześcijańską miłością, polecać ich miłosierdziu Pana Jezusa w modlitewnym zjednoczeniu z Duchem Świętym do czasu aż się nawrócą, aż przejdą pomyślnie proces

<sup>62</sup> Grecki czasownik *harpadzō* oznacza: *porywać, wyrywać, chwytac, zabierac* (Am 4,11; Zch 3,2; Mt 13,42.50).

<sup>63</sup> Zastosowany tu imiesłów *harpadzontes* wraz z imperatywem *sōdzete* (*sōdzō*: *zbawiac, wybawiac, ocalać, ratowac, uwalniac, chronić*) wskazuje na radykalizm w działaniu *Umiłowanych* wobec współbraci zagubionych z powodu kary, jaka może na nich spaść. W Nowym Testamencie czasownik *sōdzō* jest typowym słowem określającym zbawczą działalność Boga, który może posługiwać się również w tym dziele ludźmi (Mickiewicz F., 2018, s. 131–132; Schreiner T.R., 2003, s. 485).

<sup>64</sup> Zastosowany tu tryb rozkazujący *eleate* pochodzi od czasownika *eleaō*, który jest formą czasownika *eleeō* i oznacza: *okazywac litość, litowac się*.

<sup>65</sup> Por. Mt 21,21; Mk 11,23; Dz 10,20; 11,12; Rz 14,23; Jk 1,6 (Mickiewicz F., 2018, s. 129–131; Schreiner T.R., 2003, s. 484.487; Richard J.E., 2001, s. 293–295).

<sup>66</sup> Takie działanie jest jednym ze sposobów okazywania miłosierdzia. Choć wygląda to na pozbawione miłości bezwzględne działanie, to ma ono na celu zbawcze dobro wykluczonych, bowiem po zerwaniu z herezją i bezbożnym stylem życia, może wypełnić się również i w nich dar miłosierdzia (Mt 18; Wj 23,4-5). Prorocy często stosowali niezwykle dosadne słownictwo i metafory, wzywając w ten sposób Izraela do nawrócenia (Jr 2–5; Ez 16; 20; 23).

<sup>67</sup> Dla pobożnych Żydów nie tylko dotyk skóry, ale nawet szat grzesznika, powodował nieczystość rytualną (Kpł 15; Mt 9,20-21; Mk 5,27-30; Łk 8,44-48). Greckie *chitōn* (łac. *tunica*) to lniana szata zakładana bezpośrednio na gołe ciało.

<sup>68</sup> Podobnych zaleceń co do wąpiących, natomiast jeszcze bardziej rygorystycznych w stosunku do bezbożnych, udziela Jan w Pierwszym Liście 5,16-17 (por. Mt 18,15-17; 2Tes 3,14-15; 1Kor 5,5; 1Tm 1,20; Tt 3,10-11). W tradycji biblijnej wierzchnie ubranie symbolizowało styl życia człowieka (Ap 3,4). Greckie *sarks* oznacza tu, podobnie jak u Pawła, upadłą naturę i egzystencję istoty ludzkiej (Rz 7,18.25; 8,3-7; Ga 4,13; 5,13; Kol 2,1.23; Hbr 9,10).

reewangelizacji<sup>69</sup>. A gdy go przejdą, definitywnie porzucając błędną naukę i bezbożny styl życia, zadośćuczynią wyrzdzonemu złu wspólnocie Kościoła i zaczną otwarcie wyznawać *najsświętszą wiarę*, powinno się również im okazać łaskę miłosierdzia Pana Jezusa (w. 21) oraz włączyć do wspólnoty Kościoła, aby trwając już wspólnie i w pełnym zjednoczeniu z całym Kościołem Boga i Jezusa, mogli i oni przyczyniać się do pomnażania w nim zbawczych darów: *miłosierdzia, miłości i pokoju* (w. 2)<sup>70</sup>.

## Podsumowanie

Autor Listu Judy ilekroć zwraca się do swoich Adresatów wyrażeniem *umilowani*, tylekroć obdarza ich zaszczytnym teologiczno-eklezyjalnym tytułem *Umilowani*, który ma im przypomnieć, że Bóg, kierując się miłością i miłosierdziem względem nich, zachowuje ich w powołaniu do życia wiecznego przez zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa (w. 1). Pragnie również odnowić w nich pamięć o fundamentalnej prawdzie chrześcijańskiej, że Kościół niosący zbawienie, który wspólnie mają obowiązek budować, należy wyłącznie do Boga i Jezusa Chrystusa, a nie do żadnej, takiej czy innej – powstałej wewnątrz, czy wskutek działalności przybyłych nauczycieli – jego frakcji, bądź też do samozwańczych w nim «władców» i «panów». Muszą nieustannie pamiętać, że wszyscy bracia tworzący Kościół, podobnie jak sam Juda, mogą być w nim jedynie sługami Jezusa, a przez Niego Boga – Jedynego Władcy. Jako wierni słudzy muszą zachować niezmienny depozyt wiary przekazanej im przez Apostołów, ponieważ wypełnia go zbawcza łaska Boga dana w Jezusie, rozstrzygająca już definitywnie o losie każdego człowieka – o jego zbawieniu albo potępieniu wiecznym, gdyż tego domaga się sprawiedliwość Boża. Przypomnienie tych fundamentalnych prawd jest dlatego tak istotne, właśnie w tym czasie, ponieważ we wspólnocie Adresatów pojawili się nauczyciele i prorocy, którzy odrzucają dar zbawienia, wyrzekając się tym samym Boga Jedynego Władcy i Pana Jezusa Chrystusa. Albowiem zamiast żyć prawdami i zasadami przekazanymi w najświętszej wierze, okazują nieposłuszeństwo względem Boga i Je-

<sup>69</sup> Podobne zalecenia spotykamy w Mt 18,15-35. Więcej zob. Żywica, 2006, s. 125–151. Również Paweł Apostoł wydaje podobne zalecenia wobec braci dopuszczających się rozpusty w Kościele korynckim (1Kor 5,1-13; por. 2Tm 3,5-8; Tt 3,10-11; 2Tm 2,25; 2Tm 2,19-21; Rz 9,19-26; 1Tm 1,13-21; 2Tes 3,14-15). Więcej zob. Gundry-Volf J.M., 2010, s. 35–40.

<sup>70</sup> Ten jaskrawy rozdział jednych od drugich Juda podkreśla dwukrotnym zastosowaniem w tej części zwrotu: *hymeis de agapetoi – wy natomiast (zaś, jednak) umilowani* (Reymond P., 2002, s. 1675; Neyrey J.H., 2001, s. 1540–1541; Schelkle K.H., 2002, s. 171–173; Mickiewicz F., 2018, s. 131–135; Schreiner T.R., 2003, s. 487–489; Charles J.D., 1999, s. 314–321; Richard J.E., 2001, s. 295).

zusa Chrystusa, dopuszczając się niewierności wobec Ich zbawczej woli i oddając się rozpuszczeniu moralnej, podobnie jak bezbożnicy znani z dziejów biblijnych (w. 3-4.5-16). Odwieczna sprawiedliwość Boża, w żadnym wypadku, nie pozostawia bezkarnie bluźnierczej pychy, niedowiarstwa, nieposłuszeństwa, rozpusty moralnej, ostentacyjnej arogancji, zazdrości, cynizmu, jałowości i nieużyteczności zbawczej, nawet jeśli dopuszczają się tego istoty niebiańskie. Dlatego wszystkich dopuszczających się takich postaw, zachowań i działań czeka sąd i identyczna kara potępienia wiecznego, jak tamtych z dawnych czasów. Co do nieuniknionego wypełnienia się tego wydarzenia eschatycznego nikt nie powinien mieć najmniejszych wątpliwości, zarówno sami bezbożni, jak i ci bracia, którzy wątpią lub już wstąpili na drogę bezbożnych, czy też sami *Umiłowani* trwający w ortodoksji i ortopraksji (w. 17-23). Jedyną godną sługi Jezusa odpowiedzią na szerzącą się bluźnierczą bezbożność we wspólnocie jest, po pierwsze, zanurzenie się w Bożej miłości, miłosierdziu i pokoju przez trwanie w nauce i moralności najświętszej wiary oraz uświęcanie się mocą Ducha Świętego na modlitwie, oczekując miłosierdzia Pana Jezusa Chrystusa. Po drugie, kierując się logiką Bożej miłości do każdego grzesznika, rozumiejąc głębiej – po przeczytaniu Listu – czym jest Jego zbawcze dzieło dokonane w Jezusie Chrystusie, powinni okazać miłosierdzie braciom wątpiącym oraz już błędzącym na drogach herezji i – po ich nawróceniu – zachować we wspólnocie Kościoła, wybawiając ich w ten sposób od nieuniknionej kary potępienia wiecznego. Również bezbożnym heretykom powinni okazać miłosierdzie, ale w inny, niż poprzedni, sposób. Bezwzględnie muszą potępić ich błędną naukę i bluźnierczy styl życia oraz wykluczyć ze wspólnoty Kościoła, żeby go już dłużej nie bezcześcili swym bezbożnictwem oraz nie mieli sposobności do pociągnięcia za sobą kolejnych braci w matnię grzechów i otchłań wiecznego potępienia. Oni sami zaś, żeby mieli czas na opamiętanie i nawrócenie. Dopiero wówczas, gdy się szczerze nawrócą, zadośćuczynią wyrzadzonemu wspólnocie Kościoła złu i zaczną wyznawać najświętszą wiarę – pochodzącą od Boga i Pana Jezusa, zachowywaną nieśkazitelną przez Ducha Świętego i przekazaną przez Apostołów – oraz powrócą do sumiennej praktyki jej moralnych wymogów, doznają łaski miłosierdzia Pana Jezusa Chrystusa (w. 21) przez włączenie ich do wspólnoty Kościoła, podobnie jak tych zwiedzionych przez nich braci, z powodu konieczności zapewnienia nieprzerwanego trwania zbawczej misji Kościoła w świecie oraz ze względu na ich – i podobnym im w przyszłości – najwyższe dobro, jakim jest życie wieczne z Bogiem Jedynym Władcą i Panem Jezusem Chrystusem w *pokoju i miłości*, w otoczeniu niebiańskich *Chwał* (w. 2.8.20-23).

## BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk Dariusz, 2012, *Ostrzeżenie przed heretykami w perspektywie losu starotestamentalnych grzeszników – na podstawie Drugiego Listu Piotra i Listu Judy (2P 2,5-9; Jud 5.7)*, Śląskie Studia Teologiczne 9, s. 15–29.
- Apokryfy Starego Testamentu, 1999, Rubinkiewicz Ryszard (red.), Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
- Bateman Harry Wesley, 2013, *Rebellion and God's Judgment in the Book of Jude*, Biblical Study 170, s. 453–477.
- Benton John, 2000, *Fałszywi nauczyciele. List Judy*, tł. Elżbieta Modnicka, Wydawnictwo CLC, Włocławek.
- Bartnicki Roman, 1992, *Walka z herezjami (List św. Judy)*, w: *Ewangelia św. Jana. Listy Powszechne. Apokalipsa*, w: *Wprowadzenie w Myśl i Wezwanie Ksiąg Biblijnych 10*, Janusz Frankowski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa.
- Estrada Rodrigues Gerardo, 2016, *The Spirit In Jude 19-20*, Journal of Pentecostal Theology 25, s. 43–57.
- Gundry-Volf Judith M., 2010, *Apostazja, odstępstwo, wytrwałość*, w: *Słownik Teologii św. Pawła*, Gerald F. Hawthorne, Ralph P. Martin, Daniel G. Reid (red.), Warszawa, s. 35–40.
- Charles Daryl J., 1999, *2Peter, Jude. Believers Church Bible Commentary*, Herald Press, Waterloo.
- Jasiński Andrzej Sebastian, 1999, *Osoba w obliczu ostatecznych rozstrzygnięć (Jud 7.21)*, w: *Szukajcie zawsze oblicza Jahwe. Personalistyczne perspektywy orędzia biblijnego*, Jasiński Andrzej Sebastian (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, s. 233–240.
- Keener Craig S., 2000, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu. List św. Judy*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
- Michel Oscar, 1990, *Mimnēskomai. Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* (hrsg. G. Kittel), Bd. IV, Deutsche Bibelgesellschaft, Stuttgart.
- Mickiewicz Franciszek, 2018, *List św. Judy. Drugi List św. Piotra. Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament XVIII*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa.
- Neyrey Jerome H., 2001, *List św. Judy*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, Brown Raymond E., Joseph A. Fitzmyer, Roland E. Murphy (red.), Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa.
- Nouum Testamentum Graece*, 1998<sup>27</sup>, ed. Eberhard Nestle et Erwin Nestle, Deutsche Bibelgesellschaft, Stuttgart.
- Popowski Remigiusz, 1995<sup>2</sup>, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
- Reymond Pierre, 2002, *List św. Judy Apostoła*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, Wiliam R. Farmer (red.), Wydawnictwo Verbinum, Warszawa.
- Richard Earl J., 2001, *Reading 1 Peter, Jude and 2 Peter. A Literary and Theological Commentary*, Smyth & Helwys Publishing, Macon.
- Schelkle Karl Hermann, 2002, *Die Petrusbriefe. Der Judasbrief. Herders Theologischer Kommentar zum Neuen Testament*. Sonderausgabe, Verlag Herder, Freiburg-Basel-Wien.
- Sellin Gerhard, 1986, *Die Häretiker des Judasbriefes*, Zeitschrift für die Neutestamentliche Wissenschaft 77, s. 206–225.



- Schreiner Thomas R., 2003, *1,2 Peter, Jude. The New American Commentary*, vol. 37, Broadman & Holman Publishers, Nashville.
- Szojda Damian, 1996, *List św. Judy*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, Ryszard Rubinkiewicz (red.), Wydawnictwo Pallotinum, Poznań, s. 440–443.
- The Babylonian Talmud I–XXXV, 1935–1952*, Epstein Isidore, Judah J. Slotki (ed.), Soncino Press, London.
- Wojciechowska Kalina, Rosik Mariusz, 2020, *Oczekując miłosierdzia. Komentarz strukturalny do Listu Judy*, Wydawnictwo Naukowe ChAT, Warszawa.
- Żywica Zdzisław, 2006, *Kościół Jezusa a judaizm i poganie według ewangelisty Mateusza. Teologia narratywna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn.
- Żywica Zdzisław, 2020, *Bezbożni w Liście Judy*, *Biblica et Patristica Thoruniensia* 13/4, s. 508–522.

#### Wykaz skrótów

- ApBarsyr – *Apokalipsa Barucha syryjska*  
 HenEt – *Księga Henocha etiopska (= 1Hen)*  
 OrSib – *Wyrocznie Sybilli*  
 PsSal – *Psalmy Salomona*

